



Sygn. akt I UK 151/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka

Protokolant Wanda Cabaj

w sprawie z odwołania P. Ł.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z udziałem zainteresowanego L. Ł.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 grudnia 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2008 r. oddalił apelację P. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu

Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 27 marca 2008 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy oddalił jego odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego ubezpieczenia społecznego z dnia 10 kwietnia 2006 r. stwierdzającej, że nie spełnia on warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przed 1 stycznia 1998 r.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ich ocenę prawną. Z podstawy faktycznej wyroku wynika, że ubezpieczony w spornym okresie mieszkał w gospodarstwie rolnym swojego ojca. W dniu 10 lutego 1998 r. zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników i złożył oświadczenie, że pracuje w tym gospodarstwie od 1 stycznia 1998 r., zaś wcześniej jego źródłem utrzymania była praca kelnera w restauracji „P.” w K. oraz praca za granicą. Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie ma podstaw do ustalenia, że ubezpieczony przed datą wskazaną w decyzji spełniał warunki wskazane w art. 6 pkt 2 dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.) i podlegał jako domownik rolnika ubezpieczeniu społecznemu rolników. Po pierwsze, złożył on w dniu 10 lutego 1998 r. – przy wniosku o objęcie rolniczym ubezpieczeniem społecznym – oświadczenie, że pracuje w gospodarstwie rolnym swojego ojca od 1 stycznia 1998 r. Ponadto przedłożył oświadczenie ojca – L. Ł. i sołtysa – L. D., które potwierdzały tę okoliczność (sołtys stwierdził, że przed 1 stycznia 1998 r. P. Ł. pracował za granicą oraz w prywatnych zakładach, a od 1 stycznia 1998 r. pracuje u ojca). Zdaniem Sądu, nie ma podstaw, aby z oświadczenia ubezpieczonego wyprowadzać inny wniosek niż ten, że podjął on pracę w gospodarstwie rolnym do 1 stycznia 1998 r. Po drugie, w aktach rentowych znajdują się dokumenty (świadczenie pracy i zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu), z których wynika, że P. Ł. od 1 października 1991 r. do 30 czerwca 1994 r. pracował na stanowisku kelnera w restauracji „P.”, a wcześniej od 1 września 1998 r. do 30 czerwca 1990 r. był zatrudniony jako kelner – uczeń w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w K. Co do pozostałego okresu to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, P. Ł. nie wykazał, aby wykonywał on stałą pracę w gospodarstwie rolnym swojego ojca, bowiem z zeznań świadków wynika, że była to pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych i okazjonalne wykonywanie

pewnych prac rolniczych. Stanowiło to jedynie pomoc doraźną, której nie można zakwalifikować jako stałej pracy.

W skardze kasacyjnej zaskarżającej powyższy wyrok P. Ł. zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 155 k.p.a. - poprzez pominięcie, że zaskarżona decyzja wydana została z naruszeniem przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wzruszenia decyzji ostatecznych, art. 316 k.p.c. – poprzez orzekanie sprzecznie z materiałem dowodowym, art. 378 k.p.c. – poprzez to, iż niezależnie od zarzutów przytoczonych w apelacji Sąd drugiej instancji winien był wziąć pod uwagę nieważność postępowania z uwagi na brak drogi sądowej, a także poprzez naruszenie nakazu rozpoznania apelacji w jej granicach, tj. nakazu rozważenia wszystkich podniesionych zarzutów i wniosków, art. 382 k.p.c. - poprzez niewzięcie pod uwagę całości materiału dowodowego, art. 386 § 4 i 6 k.p.c. - poprzez to, że Sąd drugiej instancji przy ocenie materiału dowodowego nie wziął pod uwagę oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w poprzednim wyroku Sądu drugiej instancji, który uchylił wyrok w niniejszej sprawie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Skarżący postawił także zarzut naruszenia art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 22 k.p. – w zakresie definicji pracy.

Z tych względów skarżący wniósł o „stwierdzenie nieważności zaskarżonego wyroku i jego uchylenie, a także poprzedzającego wyroku Sądu Okręgowego w K.”, ewentualnie „o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy tj. uchylenie decyzji organu rentowego z dnia 10 kwietnia 2006 r.” bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi podniesiono odnośnie do zarzutu nieważności postępowania, że odwołanie od decyzji z dnia 10 kwietnia 2006 r. powinno toczyć się na drodze postępowania administracyjnego i właściwym do jej rozpoznania był Prezes KRUS. Zdaniem skarżącego, decyzja z 1998 r. nie została zaskarżona i była ostateczna, a więc - zgodnie z art. 11 k.p.a. - organ rentowy był nią związany. Tryb uchylenia lub zmiany takiej decyzji regulują przepisy art. 154 i 155 k.p.a., które

przewidują określone warunki. Dla uchylenia decyzji z 1998 r. konieczna była zgoda skarżącego – stosownie do treści art. 155 k.p.a. Organ rentowy nie skorzystał z instytucji wznowienia postępowania czy też stwierdzenia nieważności prawomocnej decyzji i wydał kolejną decyzję w sprawie już rozstrzygniętej prawomocną decyzją. Sprawa zatem została rozstrzygnięta dwiema prawomocnymi decyzjami, z których żadna nie została zmieniona lub unieważniona. W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji winien był przyjąć, że należało zastosować przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego w zakresie wznowienia postępowania i uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji oraz umorzyć postępowanie (przy przyjęciu, że sprawa nie ma charakteru cywilnego) bądź też uchylić ten wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego. Stąd też uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 378 k.p.c., gdyż Sąd drugiej instancji nie wziął z urzędu pod uwagę nieważności postępowania przesądem pierwszej instancji. Ponadto naruszenie tego ostatniego przepisu wynika z naruszenia obowiązku ustosunkowania się do zarzutu apelacji świadomego formułowania pytań przez Sąd pierwszej instancji, „tak aby uzyskać treść protokołu, przy czym Sąd pierwszej instancji świadomie używał pojęć nieostrych, oczekując jedynie odpowiedzi na tak”.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. skarżący stwierdził, że Sąd drugiej instancji niezgodnie z zebrany materiał dowodowy przyjął, że skarżący jedynie pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Natomiast obraza art. 382 k.p.c. polega na pominięciu w ocenie całości materiału zeznań skarżącego, jego żony i zainteresowanego – ojca ubezpieczonego, a także uzasadniona jest tym, że organ rentowy nie udowodnił, iż skarżący pracował na rok przed objęciem go ubezpieczeniem społecznym rolników, a Sąd nie uwzględnił tej okoliczności.

Co do zarzutu naruszenia art. 386 § 4 i 6 k.p.c. skarżący stwierdził, że Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wskazań co do dalszego postępowania zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie III AUa .../04, uchylającym zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego. W zaleceniach tych wskazano, że niezbędne jest zweryfikowanie twierdzeń wnioskodawcy w postępowaniu administracyjnym. Takiego postępowania organ rentowy nie przeprowadził, a dokonał tego Sąd pierwszej instancji „wkładając w usta

zeczających określenia, które wprowadziły wątpliwości, czy to co robił było pracą czy jeno pomocą”.

Z kolei naruszenie art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 22 k.p. polegać miało na przyjęciu, że zeznania części świadków, mogących jedynie w określonych momentach opisać pracę skarżącego, mają wartość absolutną i wykluczają prawdziwość słów skarżącego i jego żony oraz zainteresowanego. Zdaniem skarżącego, zeznania te nie wyłączyły domniemania z art. 38 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Natomiast wypełnienie dyspozycji z art. 6 pkt 2 tej ustawy potwierdziły te zeznania, z których wynikało, że poprzednie oświadczenia co do daty podjęcia pracy przez skarżącego w gospodarstwie rolnym ojca złożone zostały po to, aby skarżący płacił mniej składek. Sąd nie ocenił tych zeznań i nie wykazał, w jaki sposób wykluczają one spełnienie przez skarżącego dyspozycji art. 6 pkt 2 i art. 38 ust. 4 powyższej ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Oceniając w pierwszej kolejności zarzut najdalej idący – dotyczący nieważności postępowania z powodu niedopuszczalności drogi sądowej (art. 379 pkt 1 k.p.c.), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie znajduje on potwierdzenia. Podkreślić przede wszystkim należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie sądowe nie stanowi prostej kontynuacji postępowania administracyjnego, bowiem tylko w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa decyzji organu rentowego przeprowadzana jest przez pryzmat przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zasadę posiłkowego stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrażono w art. 180 k.p.a. Zgodnie z art. 180 § 1 k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy Kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Jak stanowi art. 181 k.p.a., organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne; do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 k.p.a. Treść tego przepisu z jednej strony oznacza przyznanie pierwszeństwa w

sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym, z drugiej zaś wskazuje, że postępowanie odwoławcze toczy się, poprzez zastosowanie art. 83 ust. 2. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednoznacznie zatem wynika z przytoczonych regulacji, że w wymienionych sprawach pierwszeństwo w zastosowaniu mają przepisy szczególne, natomiast przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne.

Przepis art. 1 k.p.c. zawiera definicję sprawy cywilnej, która jest sprawą wynikającą ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z prawa pracy. W rozumieniu tego przepisu (formalnoprawnym znaczeniu) sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych (art. 477⁹ k.p.c.), do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999, nr 16, poz. 529 oraz postanowienie z dnia 29 maja 2006 r. I UK 314/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 173). Jego zasadność ocenia się zatem na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się zatem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65), jako przedmiotu

odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. Podzielając to stanowisko, jak i pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNAPiUS 2004 nr 3, poz. 52), wskazać należy, że w wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Zgodnie z poglądem wyrażonym w przywołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., będącym wyrazem ugruntowanego już stanowiska w doktrynie i orzecznictwie, instytucja stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej nie mieści się w pojęciu "odwołania" i nie podlega normie art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten Sąd stosowane. W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. i art. 477¹⁴ k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzania nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Postępowanie toczące się w trybie art. 158 k.p.a. jest jednym z trybów pozaodwoławczych; nie jest kontynuacją rozpoznawania sprawy będącej przedmiotem decyzji administracyjnej, lecz sprawą "w przedmiocie stwierdzenia nieważności" tej decyzji, które - z mocy art. 16 § 1 zdanie drugie k.p.a. - może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w tym Kodeksie lub w ustawach szczególnych. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej jest więc samodzielnym postępowaniem administracyjnym ograniczającym się do ustalenia, czy decyzja dotknięta jest jedną z wad wymienionych w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Rozstrzygnięcie kończące to postępowanie następuje w drodze decyzji (art. 158 § 1 k.p.a.) podejmowanej przez organ administracji publicznej (art. 156 § 1 k.p.a.), toteż orzekanie w tej kwestii przez sąd powszechny byłoby naruszeniem kompetencji właściwego organu administracji publicznej. W niniejszej sprawie w odwołaniu od decyzji z dnia 10 kwietnia 2006 r. skarżący kwestionował wyłącznie jej zasadność, nie zgadzając się

ze stwierdzeniem organu rentowego, że przed 1 stycznia 1998 r. nie spełniał ustawowych przesłanek do objęcia go ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy, a dopiero w skardze kasacyjnej pojawiły się zarzuty opierające się na wadach decyzji administracyjnej. Zatem sprawa ta z momentem wniesienia odwołania stała się sprawą cywilną podlegającą rozpoznaniu przez sąd ubezpieczeń społecznych (sąd powszechny), którego zadaniem była kontrola decyzji organu rentowego po kątem jej zgodności z prawem materialnym. W konsekwencji podnoszone w skardze w tej kwestii zarzuty, pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Również nie polega na prawdzie teza o tym, że zaskarżona decyzja zapadła w sprawie rozstrzygniętej już prawomocną decyzją. Podkreślić przy tym należy, że skarżący nie precyzuje, o jaką decyzję chodzi, nie wskazując nawet daty, w której zapadła. Domyślać się jedynie można, że sformułowany zarzut odnosi się do decyzji z dnia 17 lutego 1998 r., która dotyczyła objęcia P. Ł. ubezpieczeniem społecznym rolników od 1 stycznia 1998 r. Objęcie ubezpieczeniem społecznym od 1 stycznia 1998 r. nie oznacza *a contrario* rozstrzygnięcia negatywnego za wcześniejszy okres, gdyż nie był on badany przez organ rentowy. Inaczej rzecz ujmując, w tej decyzji organ rentowy nie wypowiadał się ani pozytywnie, ani negatywnie co do kwestii podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przed 1 stycznia 1998 r. Wszelkie zatem wywody dotyczące konieczności wznowienia postępowania administracyjnego są chybione. Z tych samych przyczyn nie sposób uznać, że organ rentowy zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją dokonał zmiany decyzji z dnia 17 lutego 1998 r., przy czym podkreślić należy, że decyzja w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego jest wyłącznie decyzją deklaratoryjną, na podstawie której strona nie nabywa żadnych praw, bowiem objęcie ubezpieczeniem następuje z mocy prawa, z chwilą ziszczenia się jego ustawowych warunków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., I UK 256/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz.159).

Sformułowany w skardze zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. nie wskazuje konkretnej jednostki redakcyjnej tego przepisu, natomiast z jego uzasadnienia (orzekanie w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy) płynie wniosek, że w istocie skarżący kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzoną przez

Sąd drugiej instancji. Podobnie rzecz się ma z zarzutem naruszenia art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 22 k.p., skoro wypełniony został treścią, z której wynika, że skarżący inaczej ocenia zeznania świadków niż uczynił to Sąd drugiej instancji. Tymczasem naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (oczywiście w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) nie mieści się we wskazanych w przepisie art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. Zgodnie bowiem z § 3 tego przepisu podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006r. nr 4, poz. 76). Art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzenie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. Wszakże ten właśnie przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006r. V CSK 11/06 LEX nr 230204). Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r. V CSK 364/06, LEX nr 238975).

Do analogicznych wniosków prowadzi ocena zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. Jego treść przesądza dwie ważne kwestie procesowe. Podstawową z nich jest zasada, że postępowanie apelacyjne jest merytoryczną kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji. Druga sprowadza się do tego, że orzeczenie sądu odwoławczego wydawane jest na podstawie dowodów przeprowadzonych w obu instancjach. Określa się je w tym przepisie jako "materiał zebrany". W związku z tym, podstawa kasacji z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucająca naruszenie art. 382 k.p.c. jest usprawiedliwiona wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego, albo pominął część "zebranego materiału", jeżeli przy tym uchybienia te mogłyby mieć istotny

wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146). Pominięcie części „zebranego materiału” oznacza brak jakiegokolwiek odniesienia się do konkretnych dowodów. Natomiast ich ocena niezgodna z oczekiwaniami strony nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c. Wbrew zarzutom skargi Sąd Apelacyjny nie pominął w przedstawionym wyżej znaczeniu dowodów z zeznań ubezpieczonego, jego żony i ojca, a jedynie odmówił im wiary. Ponadto Sąd drugiej instancji dostrzegł także fakt, że ubezpieczony od 30 czerwca 1994 r. nie pozostawał w zatrudnieniu, a zatem tę okoliczność brał pod uwagę przy ocenie dowodów, uznając, że nie przesądza ona sama w sobie o statusie domownika, natomiast istotne znaczenie dla Sądu miało to, że w tym okresie ubezpieczony pomagał jedynie doraźnie przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Podkreślić też należy, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. wymaga dla swej skuteczności wskazania na konkretny materiał dowodowy zebrany przed Sądami pierwszej lub drugiej instancji, który został pominięty przy orzekaniu przez Sąd odwoławczy i wykazania, że uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). W niniejszej skardze w żaden sposób nie skonkretyzowano postawionych zarzutów i nie wyjaśniono, jaki wpływ mają podnoszone uchybienia na wynik sprawy.

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 378 k.p.c. - poprzez naruszenie obowiązku ustosunkowania się do zarzutu apelacji dotyczącego świadomego formułowania pytań przez Sąd pierwszej instancji „tak aby uzyskać treść protokołu, przy czym Sąd pierwszej instancji świadomie używał pojęć nieostrych, oczekując jedynie odpowiedzi na tak” – to w istocie Sąd drugiej instancji nie zajął w tej sprawie stanowiska. Nie można jednakże nie zauważyć, że zarzut taki w pierwszej kolejności winien być zgłoszony w formie zastrzeżenia stosownie do treści art. 162 k.p.c. W sytuacji, w której strona nie zwróciła uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania i nie wniosła o wpisanie odpowiedniego zastrzeżenia do protokołu, w terminie określonym w art. 162 k.p.c., nie może podnieść skutecznie w apelacji zarzutu naruszenia przepisów postępowania opartego na takich uchybieniach, jeżeli nie chodzi o naruszenie przepisu, które sąd bierze pod uwagę z urzędu, bądź strona nie uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżenia bez swojej winy (por.

uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r. III CZP 50/08, OSNC 2009 nr 7 – 8, poz. 103). Przy czym podkreślić należy, że zastrzeżenie to, szczególnie wniesione przez profesjonalnego pełnomocnika, musi zostać zgłoszone w sposób formalny, nie można się go natomiast domyślać z treści protokołu rozprawy, a za takie trudno uznać oświadczenie pełnomocnika skarżącego złożone na rozprawie w dniu 13 marca 2008 r. i zaprotokołowane w następujący sposób: „W tym miejscu pełnomocnik wnioskodawcy zarzuca, iż Sąd sugeruje odpowiedzi i nie będzie uczestniczył w tej parodii i żąda nagrania dalszej części rozprawy”.

Nie jest wreszcie uzasadniony zarzut naruszenia art. 386 § 4 i 6 k.p.c. przede wszystkim dlatego, że wyrokiem z dnia 28 lutego 2006 r., w sprawie III AUa .../04, Sąd Apelacyjny przekazał sprawę do ponownego rozpoznania nie Sądowi drugiej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.) lecz organowi rentowemu, stosownie do przepisu art. 477^{14a} k.p.c. Organ rentowy, ponownie rozpoznając sprawę, wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję. Zalecenia zawarte w tym wyroku dotyczyć zatem mogły jedynie organu rentowego, a nie Sądu drugiej instancji. W związku z tym nie miała zastosowania reguła wynikająca z art. 386 § 6 k.p.c., zgodnie z którą ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.